

Monika Adamczyk

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

KAPITAŁ SPOŁECZNY A ŁĄD MORALNY WE WSPÓŁCZESNYM SPOŁECZEŃSTWIE

WPROWADZENIE

Współczesne społeczeństwa nie są w stanie uciec przed narastającymi procesami indywidualizacji stylów życia i sposobów bycia, które są konsekwencją strukturalnego zróżnicowania społeczeństwa. Wraz z nimi postępują procesy indywidualizacji wartości i norm także związane ze wzrostem materialnego standardu życia, z dostępem do masowej konsumpcji i czasu wolnego. Przemiany, jakie zachodzą we współczesnych społeczeństwach dowodzą konieczności badania mechanizmów powstawania zasobów wspierających łąd społeczno-moralny. Coraz bardziej popularna orientacja indywidualistyczna, opierająca się na zasadzie prymatu jednostki oraz przysługujących jej praw i wolności – dobro wspólne jest sumą dobra jednostek, które tworzą daną zbiorowość – zezwala jednostkom na samodzielne decydowanie o swoim postępowaniu w zgodzie z własnymi interesami, które nie zawsze muszą być zgodne z interesem grupy (Rejmarz 2007: 67). Sytuacja taka rodzi pytanie:

jak w ramach indywidualizmu uzasadnić istnienie obowiązku politycznego, jak obudzić uczucia obywatelskie w sytuacji, kiedy istnieje konkurencja i rywalizacja wszystkich ze wszystkimi, a prywatność staje się święta? (Środa 2003: 256).

Dobrowolne stowarzyszenia i działalność filantropijna w świecie podporządkowanym własnym korzyściom mogą stać się fundamentem ładu społecznego i moralnego, w którym posiadanie takich zasobów jak kapitał społeczny jest szczególnie ważne w związku ze wspomnianymi już przemianami i tendencją współczesnej kultury do nadmiernego akcentowania prawa człowieka do

(...) wolności bez ograniczeń, wolności (...) jako wyzwolenie się od wszelkich ograniczeń i zobowiązań (wolność jako wartość absolutna i w pewnym sensie samozbawcza. Taka wolność staje się

ryzykowna, gdyż pozbawia życie społeczne trwałych punktów odniesienia, a człowieka pozostawia w niepewności (Mariański 2007: 31).

Taka sytuacja może prowadzić do zbytnej indywidualizacji postaw, do pasywności, człowiek – obywatel zaś, mimo iż jest osobą prywatną i jest nastawiony na realizację swoich własnych celów, potrafi także działać dla dobra wspólnego i tym samym współtworzyć kapitał społeczny.

Z całą pewnością należy traktować poważnie tezę o przemianie, jaka dokonuje się w społeczeństwie polskim, które również ulega wspomnianym powyżej procesom i, jak pisze J. Mariański, podlega procesom przejścia z jednej postaci ładu społecznego do drugiej¹ –

(...) przejście od państwowego socjalizmu do demokratycznego państwa prawa i związana z tym gwałtowna zmiana świadomości ludzi sprawiają, że Kościół znajduje się w wielkim eksperymencie wychodzenia z epoki ukształtowanej mniej lub bardziej przez religię katolicką, a wchodzenia do nowej sytuacji nacechowanej pluralizmem społeczno-religijnym (Mariański 2005: 6).

Jednym z pytań, jakie należałoby postawić w kontekście omawianych zagadnień jest pytanie: czy kapitał społeczny może być traktowany jako zasób, biorący udział w kształtowaniu nowego ładu społeczno-moralnego? To właśnie czynniki egzogeniczne, czyli kulturowo zakorzenione wartości i normy będące jednym z zasadniczych elementów kapitału społecznego i wpływających na jego typ i wielkość, mają zasadnicze znaczenie dla sprawnego funkcjonowania instytucji ekonomicznych, politycznych i społecznych. F. Fukuyama pisze, że kapitał społeczny ma swoje źródło w takich „irracjonalnych” fenomenach, jak religia czy tradycyjne normy etyczne, a jego generowanie i podtrzymywanie jest niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania „namacalnych” nowoczesnych instytucji ekonomicznych, politycznych, jak również społecznych. Podejmując zagadnienie ładu społeczno-moralnego, jego transformacji, a także kapitału społecznego, a w szczególności relacji między nimi, w pierwszej kolejności należy odpowiedzieć na pytanie: jakie treści kryją się pod tymi pojęciami? W dalszej kolejności należałoby odpowiedzieć na pytanie: czy i w jakim stopniu istnieje związek pomiędzy ładem społeczno-moralnym a kapitałem społecznym? W rozważaniach socjologicznych zagadnienia te omawia się oddzielnie a zainteresowanie badawcze koncentruje się wokół definicji, przyczyn, jak również skutków tych zjawisk. Próba przedstawienia relacji pomiędzy tymi dwoma pojęciami jest skomplikowana, gdyż w literaturze przedmiotu brakuje rozważań dotyczących wprost tego tematu.

¹ O zagadnieniu ładu społeczno-moralnego jego transformacji w społeczeństwie polskim po 1989 szeroko pisze E. Budzyńska w swojej pracy: *Ład moralny w zmieniającym się społeczeństwie. Socjologiczne studium wartości moralnych mieszkańców Katowic*, Katowice 2007.

1. KAPITAŁ SPOŁECZNY – PODOBIENSTWA I RÓŻNICE PODEJŚĆ

Czym zatem jest kapitał społeczny? Jakie są jego źródła i jakie korzyści przynosi? Kapitał społeczny jest pojęciem chętnie stosowanym zarówno w nauce – ekonomii, socjologii, politologii, jak i w życiu publicznym przez dziennikarzy, polityków, działaczy społecznych, przedstawicieli organizacji pozarządowych. Jest pojęciem tak pojemnym i wieloznacznym, że nowe pokolenia autorów wciąż zastanawiają się nad jego znaczeniem, funkcjami, jak i konsekwencjami na poziomie mikro-, mezo- i makrospołecznym (Przymeński 2005: 22). Istnieje wiele definicji tego pojęcia stworzonych w zależności od poziomu i celu badania.

Na poziomie mikrospołecznym kapitał społeczny jest przedstawiany jako rodzaj zasobu, jakim dysponuje jednostka. Stanowisko takie reprezentuje P. Bourdieu, traktuje on kapitał społeczny jako zasób jednostek, a nie zbiorowości – kapitał społeczny grupy to nic innego jak suma jednostkowych zasobów kapitału społecznego (Bourdieu 1983: 191). Kapitał społeczny zdaniem P. Bourdieu to

(...) zbiór rzeczywistych i potencjalnych zasobów, jakie związane są z posiadaniem trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych związków wspartych na wzajemnej znajomości i uznaniu lub, inaczej mówiąc, z członkostwem w grupie, która dostarcza każdemu ze swych członków wsparcia w postaci kapitału posiadanego przez kolektyw wiarygodności, która daje dostęp do kredytu w najszerszym sensie tego słowa (Bourdieu, Wacquant 2001: 104).

Innymi słowy, kapitał społeczny w ujęciu tego autora to zasób

(...) znajomości osobistych (...) usytuowanie jednostki w sieci formalnych i nieformalnych stosunków społecznych, znajomość odpowiednich ludzi czy przynależność do określonych środowisk (Wnuk-Lipiński 2005: 174).

To dzięki członkostwu w takich sieciach, jednostka zyskuje dostęp do kapitału posiadanego przez wszystkich, którzy są powiązani wzajemnym zaufaniem. Wielkość sieci, którą jednostka jest w stanie zaktywizować wpływa na wielkość zasobów kapitału społecznego, którym dysponuje. To dzięki przynależności do odpowiedniej grupy, dysponującej odpowiednimi zasobami nie tylko dóbr, ale przede wszystkim kontaktów, jednostka może odnieść sukces lub też nie – zależnie od własnej determinacji. Kapitał społeczny jest więc pojęciem niezmiernie przydatnym w wyjaśnianiu różnic, które rysują się w jakości i poziomie życia ludzi w społecznościach o podobnym potencjale gospodarczym (Każmierczak 2007: 42).

Na poziomie mezospołecznym kapitał społeczny stanowi zasób, którym dysponuje grupa społeczna. Zasób ten ułatwia osiąganie zamierzonych przez grupę celów, których osiągnięcie bez jego generowanych zasobów byłoby albo

niemożliwe lub znacznie bardziej kosztowne. W przeciwieństwie do zarysowanej w bardzo skróconej wersji koncepcji P. Bourdieu, J. Coleman definiuje kapitał społeczny poprzez funkcje, które on pełni, tzn. przez zjawiska mające jeden wspólny mianownik – wszystkie one posiadają cechy struktury i ułatwiają pewne działania aktorów w ramach tejże struktury (Kaźmierczak 2007: 98). Według Colemana kapitał społeczny jest

(...) zbiorem zasobów, które zawierają się w relacjach rodzinnych bądź wynikają z określonej organizacji stosunków społecznych w dowolnej wspólnotie (za: Trutkowski, Mandes 2005: 56).

Innymi słowy „kapitałem społecznym” jest zdolność ludzi do współpracy między sobą tak w obrębie grupy, jak i organizacji, współpracy, która ma na celu realizację wspólnych interesów. Kapitał społeczny jest zatem czynnikiem ułatwiającym wspólne działanie. Wypełnia on przestrzeń społeczną pomiędzy ludźmi, a jego źródłem są interakcje, dzięki którym powiązania i sieci więzi społecznych opierają się na zdrowych fundamentach współdziałania. Jak w przypadku innych form kapitału, tak i kapitał społeczny służy podnoszeniu efektywności działania, jak również rozwojowi organizacji². Jak podkreśla J. Coleman, potrzeba i zdolność ludzi do łączenia się z zamiarem realizacji jakichś wspólnych celów odnosi się nie tylko do celów gospodarczych, ale również do innych aspektów życia społecznego.

Tak jak inne formy kapitału, kapitał społeczny jest produktywny – umożliwia realizację pewnych celów, których osiągnięcie byłoby niemożliwe w sytuacji jego braku (...) (Coleman 1988: 109).

Aby doszło do generowania kapitału społecznego muszą zaistnieć zdaniem tego autora trzy elementy, z czego dwa wprost powiązane są z istnieniem stabilnego ładu społeczno-moralnego. Po pierwsze, musi dokonać się zamknięcie sieci relacji społecznych. Po drugie, musi powstać stabilna struktura społeczna, przy czym zaburzenie tej stabilności niszczy kapitał społeczny. Trzecim niezbędnym elementem jest kod normatywny, czyli zestaw norm decydujących o tym, czy jednostka dysponująca zasobami tego kapitału podda się normatywnemu wymogowi, by działać altruistycznie i na rzecz innych, czy też dobra wspólnego. Normy społeczne są

(...) konstytutywną treścią kapitału społecznego także ze względu na fakt, że umożliwiają generowanie mechanizmu kontroli, który to mechanizm pomaga opanować wciąż na nowo powstające skutki uboczne działań, transakcji między jednostkami (Młokosiewicz 2006: 153).

Podmioty nie mogą korzystać z kapitału społecznego w sposób dowolny, lecz muszą się identyfikować z określonymi wartościami, przestrzegać określo-

² Mowa tu o kapitale ludzkim, finansowym, materialnym. Wskazuje się tu na wspólny wątek w myśli J. Colemana i P. Bourdieu, a mianowicie wzajemnego wzmacniania się poszczególnych form kapitału.

nych zasad i obowiązujących norm. Te wszystkie czynniki muszą zaistnieć, aby powstał kapitał społeczny (Matysiak 1999: 61). J. Coleman podkreślał w swoich analizach dotyczących kapitału społecznego fakt, iż musi on być odnawiany i umacniany³, gdyż tak jak wszystkie inne formy kapitału zużywa się i zanika –

(...) więzi społeczne zanikają, jeśli nie są aktywnie podtrzymywane; wzajemne oczekiwania i zobowiązania z czasem tracą ważność, żadne też normy nie przetrwają, jeśli nie będzie stałej komunikacji między jednostkami (Coleman 1990: 321).

Autor ten uważał, że pogłębiający się indywidualizm i propagowanie samowystarczalności jednostek sprzyja sytuacji, w której działania ludzi stają się coraz bardziej od siebie niezależne, co w konsekwencji wpływa na ubywanie i degenerowanie kapitału społecznego –

(...) gdy osoby mniej siebie potrzebują, mniej społecznego kapitału jest generowane (Coleman 1990: 321).

Im bardziej zaś jednostki w swych działaniach zdane będą na siebie nawzajem, nie zaś na wyręczające je agendy rządowe, tym bardziej zasób ten będzie się powiększał. W interesie każdej społeczności jest więc pielęgnowanie struktur społecznych wypracowujących kapitał społeczny.

Na poziomie makrospołecznym kapitał społeczny uznawany jest za czynnik rozwoju społecznego. W taki sposób traktuje kapitał społeczny R. Putnam, właśnie jako dobro publiczne, na które składają się sieci powiązań społecznych wyposażone w normy i zaufanie (Putnam 1995: 264–265). R. Putnam nie był pierwszym, który dostrzegł rolę więzów zaufania i solidarności w społeczeństwie. Za jedno ze źródeł inspiracji Putnama można uznać myśli i dzieła francuskiego myśliciela i polityka Alexisa de Tocqueville’a który dostrzegał rolę zaufania, współpracy i solidarności międzyludzkiej na poziomie lokalnym, a za filar demokracji uznawał zdolność obywateli do stowarzyszania się (de Tocqueville 2005: 488). Kapitał społeczny według R. Putnama składa się z trzech zasadniczych elementów⁴: zaufania, które ułatwia międzyludzką kooperację i tym samym podnosi zdolność koordynacji działań; normy wzajemności w sensie „dać i brać”, dzięki czemu dylematy życia społecznego mogą być lepiej rozwią-

³ Ta właściwość kapitału społecznego jest podkreślana przez wszystkich autorów zajmujących się zagadnieniem kapitału społecznego. P. Długosz poddając analizie kapitał zaufania na Podkarpaciu wskazuje, jak brak stabilności egzystencji zagraża statusowi społecznemu i w konsekwencji doprowadza do izolacji jednostek, kryzysu solidarności międzyludzkiej i erozji zaufania (Długosz 2008: 197–198).

⁴ Można stwierdzić, że już w definicji kapitału społecznego proponowanej przez R. Putnama zarysowuje się bliski związek z koncepcją J. Colemana, który podobnie jak on kapitał społeczny konstruuje z trzech zasadniczych elementów ułatwiających jednostce działanie. Kapitał społeczny przejawia się u niego w trzech formach: obowiązku i oczekiwania, kanałów informacyjnych oraz norm społecznych.

zywane oraz sieci obywatelskiego zaangażowania, dzięki którym rodzi się społeczne zaufanie i norma wzajemności (Putnam 1995: 258). Centralnym pytaniem, jakie stawia sobie R. Putnam, jest pytanie o to, czy i jak kapitał społeczny może prowadzić do rozwiązywania problemów życia społecznego?

Kiedy ekonomiczne i polityczne negocjacje osadzone są w gęstej sieci wzajemnego, społecznego oddziaływania, redukuje się czynniki prowadzące do oportunistów. Sieć społecznego zaangażowania stanowi jednocześnie świadectwo dawnej, udanej współpracy, służąc za kulturowy wzór dla współpracy przyszłej. Ponadto gęsta sieć wzajemnego oddziaływania rozszerza samoświadomość jej uczestników, przekształcając „ja” w „my”. (...) Nie zamierzam w tym miejscu analizować rozwoju (...) teorii społecznego kapitału. Chcę tylko wykorzystać podstawową przesłankę tej szybko rozwijającej się teorii – iż więź społeczna i obywatelskie zaangażowanie mają głęboki wpływ zarówno na nasze życie publiczne, jak i na prywatne perspektywy (...) (Putnam 1996: 17).

Zaangażowanie i zaufanie, to dwa z trzech centralnych elementów (trzecim elementem są normy, szczególnie normy wzajemności), po pierwsze – są w stanie skłonić ludzi nie związanych ze sobą więzami krwi do współpracy dla osiągnięcia wspólnego dobra, po drugie – ułatwiają skoordynowanie działania, przy czym istotniejsze znaczenie przypisuje R. Putnam poziomym a nie pionowym powiązaniom. Zaangażowanie jak i zaufanie zależą od stopnia, w jakim grupa ludzi uznaje wspólne normy i wartości oraz od tego, na ile członkowie tej społeczności potrafią poświęcić, czy też odłożyć w czasie zaspokojenie swojego partykularnego dobra dla dobra grupy (Fukuyama 1997: 20). Jak stwierdza R. Putnam:

Nie należy przesadzać z przeciwstawianiem jednostkowego interesu i altruizmu, ponieważ żadne społeczeństwo na świecie, żadne sprawne społeczeństwo, nie może zrezygnować z potężnego czynnika motywacyjnego, jakim jest interes własny. (...) Jednakże we wspólnocie obywatelskiej obywatele kierują się tym, co Tocqueville określił jako „właściwie rozumiany interes własny”, to jest interes własny określony w kontekście szerszych potrzeb publicznych, własny interes, który jest „oświecony”, a nie „krótkowzroczny”, i który bierze pod uwagę interesy innych (Putnam 1995: 134).

Jak wynika z prezentowanych powyżej poglądów każdy z autorów akcentuje wprawdzie inny aspekt kapitału społecznego, jednocześnie wszyscy wskazują na ten zasób, jako na zjawisko odnoszące się tak do zagadnień ściśle ekonomicznych, jak również do zjawisk o charakterze społecznym, politycznym, kulturowym, zjawisk grupowych, jak i sytuacji jednostkowych (Przybysz, Sauś 2004: 11). Prezentowane poglądy klasyków teorii kapitału społecznego wskazują na fakt, że kapitał społeczny pozwala człowiekowi spełnić się tak w relacjach interpersonalnych, jak i społecznych i jest niezbędnym elementem życia społecznego pomagającym pomnażać inne zasoby tak gospodarcze, jak i społeczne.

Jednak podkreślają również, że może spełniać funkcje negatywne, i nie jest pojęciem jednobiegunowy, co bywa mu przypisywane⁵.

Przyjęcie założenia, że kapitał społeczny pełni jedynie pozytywną rolę wzbudza wiele kontrowersji (Kwiatkowski 2005: 109).

Jakkolwiek kapitał społeczny i społeczeństwo obywatelskie są w powszechnej opinii dobrami pożądanymi, należy odnotować, że ich działanie nie zawsze przynosi korzyści. Wszelka aktywność społeczna, tak pozytywna jak i negatywna, wymaga koordynacji. Mafia oraz Ku-Klux-Klan są elementami konstytuującymi dla amerykańskiego społeczeństwa obywatelskiego. Obie organizacje bazują na kapitale społecznym i działają niszcząco na kondycję pozostałej części społeczeństwa (Fukuyama 2003: 171).

Dlatego należy pamiętać, o możliwych negatywnych skutkach wywołanych przez ten zasób, co nie musi przeczyć pozytywnym efektom oddziaływania tego zasobu na społeczność. Jest to istotne z punktu widzenia prowadzonej analizy i próby odpowiedzi na pytanie o wpływ, związek a może bezpośrednie oddziaływanie kapitału społecznego na rozwój współczesnego ładu społeczno-moralnego.

2. PODSTAWOWE TYPY KAPITAŁU SPOŁECZNEGO

Dla zrozumienia wielu kwestii związanych z koncepcją kapitału społecznego, również skutków oddziaływania należy przedstawić trzy zasadnicze typy kapitału społecznego wyodrębnione ze względu na charakter więzi społecznej w nim dominującej. S. Szreter i M. Woolcock stwierdzają, że

(...) podstawą zrozumienia teorii kapitału społecznego jest zaprezentowanie różnic pomiędzy wiążącym – bonding, pomostowym – bridging i łączącym – linking kapitałem społecznym (Szreter, Woolcock 2004: 650).

Wskazują oni na fakt, że ten „szkielet” – pomoże w pogodzeniu i zrozumieniu trzech odmiennych perspektyw prezentowanych w literaturze przedmiotu zajmującej się kapitałem społecznym. Mówią tu o perspektywie wsparcia społecznego *social support*. Perspektywa ta, ich zdaniem, wskazuje na istotne znaczenie nieformalnych sieci, które ich zdaniem stają się centralnym punktem obiektywnie i subiektywnie rozumianego dobrobytu. Perspektywa nierówności – *inequality* z kolei mówi o tym, iż ekonomiczne nierówności złością poczucie sprawiedliwości społecznej. Następnie perspektywa ekonomii politycznej – *poli-*

⁵ Innymi słowy, kapitał – ludzki, społeczny, kulturowy – jest elementem, który pozwala człowiekowi się spełnić dla siebie i dla innych – zarówno w wymiarze relacji interpersonalnych, jak i społecznych. Oznacza to, że pojęcie kapitału ma wartość dodatnią, pozytywną, zatem jest pojęciem jednobiegunowym i zarazem o charakterze wartościującym, zwłaszcza że kapitałowi społecznemu przypisuje się liczne pozytywne funkcje (Budzyńska 2008: 87).

tical economy wskazuje na podstawowe i decydujące sposoby społecznego i politycznego wykluczenia z zasobów materialnych (Szreter, Woolcock 2004: 650–651). Perspektywy te zasadniczo wskazują na związki zachodzące pomiędzy kapitałem społecznym a rozwojem społeczno-gospodarczym, na znaczenie więzi (wertykalnych i horyzontalnych) wskazywało wielu badaczy koncepcji kapitału społecznego⁶.

Pod względem sieci społecznych powyższe rozróżnienie jest echem wcześniejszego rozróżnienia dokonanego przez M. Granovettera pomiędzy „słabymi więziami” i „mocnymi więziami”⁷. Słabe więzi to takie jak znajomości i różne „kontakty” niezwykle użyteczne dla ludzi pod względem zdobywania informacji, pracy czy możliwości skorzystania z różnego rodzaju tzw. okazji (*opportunities*). Silne więzi, takie jak więzy rodzinne i bliskie przyjaźnie pod warunkiem, że są silne i wspomagają wiele płaszczyzn życia, jako takie mogą odgrywać ogromną rolę w emocjonalnym powodzeniu danej jednostki. Reasumując, różne formy sieci społecznych, charakteryzują różne formy więzi osobistych i wydają się mieć różne korzyści i przewagi (Halpern 2005: 20).

Znaczeniem kapitału wiążącego (*bonding*) i pomostowego (*bridging*) zainteresował się również R. Putnam. Podkreśla on, iż być może to właśnie rozróżnienie ma istotny wpływ na to, jaki kapitał społeczny powstanie w danym środowisku i jakie konsekwencje pozytywne czy negatywne spowoduje. Niektóre formy kapitału społecznego mają tendencję do wzmacniania ekskluzywności i homogeniczności grup. Wiążący kapitał społeczny obejmuje „braterskie organizacje etniczne” (w przypadku Polski do tego typu organizacji można zaliczyć zrzeszenia krajan), czy modne ekskluzywne kluby, przyjmujące na swych członków ludzi, spełniających pewne ustalone kryteria. Przeciwnieństwem takich sieci wewnętrznych są sieci zewnętrzne reprezentowane przez pomostowy kapitał

⁶ W innej pracy M. Woolcock i D. Narayan wyróżniają cztery perspektywy ujmujące związki między kapitałem społecznym a rozwojem gospodarczym, a mianowicie perspektywę komunitarystyczną – utożsamiającą kapitał społeczny z lokalnymi organizacjami; perspektywę sieciową – zakładającą, iż kapitał społeczny tworzą horyzontalne i wertykalne powiązania między ludźmi, organizacjami; perspektywę instytucjonalną – przyjmującą, iż sieci społeczne, obywatelskie zaangażowanie, społeczeństwo obywatelskie są produktem środowiska (politycznego, prawnego jak i instytucjonalnego), w którym się rozwijają; perspektywę synergiczną – łączącą ze sobą dwa podejścia: sieciowe i instytucjonalne (Woolcock, Narayan 2000: 251–264). Omówienie tego zagadnienia można znaleźć w pracy T. Kaźmierczaka, *Kapitał społeczny a rozwój społeczno-ekonomiczny – przegląd podejść* (Kaźmierczak 2007: 41–64).

⁷ Podczas gdy empiryczna praca Granovettera wyprzedziła rozróżnienie na *bonding*–*bridging* w kategorii sieci, wiele filozoficznych prac Hegla wyprzedziło rozróżnienie w kategorii norm. Hegel przeciwstawiał silnym więziom wzajemności i opieki (troski), które odnajdujemy w środku rodziny i małej wspólnoty (co jest silnym sygnałem normatywnego *bonding social capital*) normę interesowności, która dominuje pomiędzy obcymi. Biorąc pod uwagę skłonność do braku współpracy pomiędzy obcymi, zestawia z ważną w społeczeństwie normą „bezosobowego altruizmu” bezpośrednio z (państwowymi) akcjami, przez które obcy mogą pomyślnie współpracować (co jest silnym sygnałem normatywnego kapitału pomostowego *bridging*) (Halpern 2005: 20).

społeczny. Sieci te obejmują ludzi z różnych grup, w poprzek rozmaitych podziałów społecznych, np. ekumeniczne grupy religijne (Putnam 2000: 22).

Niektóre formy kapitału społecznego są, obok wyboru czy konieczności, wewnętrznej uwagi i opieki wzmacniane ekskluzywną tożsamością i jednorodnością grup. Na przykład społeczny kapitał wiążący obejmuje etniczne bratnie organizacje, kobiece grupy kościelne opierające swoją działalność na wspólnym czytelnictwie, i modne (country clubs) kluby. Inne sieci są zewnętrzne i obejmujące ludzi w krzyżujących się i odmiennych społecznie grupach. Na przykład pomostowy kapitał społeczny, obejmuje ruch w obronie praw człowieka, wiele młodzieżowych służb i religijnych grup ekumenicznych (...). Wiążący kapitał społeczny zapewnia rodzaj socjologicznego super kleju, podczas gdy pomostowy kapitał społeczny zapewnia socjologiczny WD-40 (Putnam 2000: 22–23)⁸.

Różne typy kapitału społecznego mogą być opisywane poprzez różne typy sieci społecznych. Kapitał wiążący (*bonding social capital*) określany jest przez zamknięte stosunki pomiędzy ludźmi i jest charakterystyczny dla mocnych więzi społecznych np. pomiędzy członkami rodziny czy pomiędzy członkami tej samej grupy etnicznej. Często mówi się o nim jako społecznym spoiwie – kleju (*social glue*). Społeczeństwo, w którym podstawową rolę w wytwarzaniu istotnych więzi społecznych odgrywa rodzina, przez wielu autorów nazywane jest społeczeństwem „familijnym”⁹. To rodzina kształtuje sieć kontaktów społecznych, jednostka zaś kształtuje swoje kontakty społeczne wokół rodziny i ogranicza swoje zaufanie, a także wszelkie działania na rzecz innych, wyłącznie do kręgu rodziny (Lewenstein 2006: 168). „Familijny kapitał społeczny” przez wielu jest uznawany za tzw. „brudny” kapitał, produkujący niedemokratyczne formy uczestnictwa w życiu publicznym, przede wszystkim zaś jako jedną z przyczyn słabego rozwoju nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego (Gliński 1999: 113). B. Lewenstein pisze że

⁸ Ciekawe jest porównanie pomostowego kapitału społecznego do preparatu WD-40. Skład WD-40 zapewnia niezwykle silne właściwości przywierania do metali. W pełni pokrywa powierzchnie, łącznie z mikroskopijnymi zagłębieniami nawet w obecności wilgoci. WD-40 przenika pod warstwę wilgoci tworząc barierę ochronną pomiędzy wodą i metalami. WD-40 jest izolatorem i szybko eliminuje spięcia spowodowane wilgocią. Niezwykłe właściwości przywierania WD-40 do powierzchni powodują, że jest on bardzo skutecznym środkiem penetrującym, który pomaga rozluźnić zapieczone połączenia metali. Pozostałe właściwości WD-40 zapewniają właściwą pracę mechanicznych części metalowych. Niezwykłe właściwości przywierania WD-40 do powierzchni powodują, że czynniki smarujące są dobrze rozprowadzone i silnie przywierają do poruszających się elementów (Informacje ze strony www.amtra.com.pl). Podanie tych informacji nie jest przypadkowe – w sposób bardzo bezpośredni charakteryzują właściwości kapitału pomostowego, który w przypadku rozwinięcia się w społeczeństwie tworzy rodzaj bufora likwidującego spięcia pomiędzy różnymi grupami społecznymi, penetruje i przenika do różnych krzyżujących się grup społecznych i organizacji, zapewniając właściwe funkcjonowanie społeczeństwa w jego obywatelskiej formie.

⁹ O negatywnym wpływie familiaryzmu pisał tak R. Putnam, jak i F. Fukuyama, wskazując na fakt, że takie społeczeństwa nie wykazują zainteresowania sprawami publicznymi, a także niechętnie tworzą struktury pośrednie między rodziną a państwem.

(...) grupy posiadające wysoki grupowy kapitał społeczny, zbudowany na sentymencie, silnych więziach pierwotnych, zależnościach i relacjach wzajemnościowych, obowiązujących jednak tylko w „odniesieniu do swoich”, mogą redukować kapitał szerszej społeczności, nie utrzymując z nim więzi i obniżając ogólny poziom zaufania, a także, blokując w ten sposób przepływ informacji – podstawowego nośnika kapitału społecznego (Lewenstein 2006: 169).

Kapitał pomostowy (*bridging social capital*) określa większy dystans w stosunkach pomiędzy ludźmi i jest charakterystyczny dla słabszych, ale bardziej przecinających się (*cross-cutting*) więzi np. w związkach biznesowych, znajomościach, przyjaźniach zawieranych pomiędzy członkami odmiennych grup. Istnieje również trzeci typ kapitału, jakim jest kapitał podległościowy (*linking social capital*), obejmujący relacje z ludźmi posiadającymi władzę (*people in positions of power*) i jest charakterystyczny dla relacji pomiędzy tymi, którzy w hierarchii są na różnych poziomach władzy (Aldridge, Halpern, Fitzpatrick 2002: 12).

3. ZWIĄZEK KAPITAŁU SPOŁECZNEGO Z PROCESEM TWORZENIA ŁADU SPOŁECZNO-MORALNEGO

Podjmując próbę odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób kapitał społeczny wpływa na budowanie ładu społeczno-moralnego, należy odwołać się, po pierwsze, do pojęcia ładu społecznego, po drugie, do podstawowych zasad życia społecznego, które w sposób zadziwiający łączą się z pojęciem kapitału społecznego. W literaturze przedmiotu wyróżnia się zasadniczo trzy koncepcje ładu społecznego. Ład społeczny czy inaczej porządek wynikający z organizacji życia społecznego jest oparty na pewnych zasadach, normach i wartościach. Sposób zachowania się poszczególnych jednostek, jak i zbiorowości wobec siebie wyznaczony jest przez prawo, moralność, obyczaje, tradycje, systemy światopoglądowe, ideologiczne, uznawane wartości.

Każde społeczeństwo i każda grupa społeczna potrzebuje pewnego ładu (porządku), aby uchronić się przed nadmierną ilością konfliktów, uniemożliwiających koordynację zaspokajania potrzeb indywidualnych i społecznych, utrudniających komunikację i więź społeczną (Mariański 1993: 98).

Jeżeli podstawą ładu społecznego jest współpraca, umiejętność uzgadniania rozbieżnych interesów, *consensus*, akceptowanie przez członków zbiorowości wspólnej hierarchii wartości, wówczas następuje rozwój i postęp. W przypadku, gdy tak się nie dzieje, dochodzi do działań destrukcyjnych, konfliktowych, które powodują dezorganizację zagrażającą rozpadem określonej zbiorowości (Smolski, Smolski, Stadtmüller 1999: 68).

W literaturze przedmiotu wyróżnia się trzy zasadnicze koncepcje ładu społecznego. Pierwsza z nich prezentuje ład społeczny jako „ład przedstawień zbiorowych”, w którym życie społeczne jest oparte na konformizmach grupowych

i uregulowane przez tradycyjne wzory (Mariański 1993: 98). Jest to ład charakterystyczny dla zbiorowości wiejskich i społeczeństw pierwotnych. Drugą koncepcją jest koncepcja ładu monocentrycznego, w którym życie społeczne jest regulowane w oparciu o centralne decyzje organizacji czuwającej nad ich przestrzeganiem. Życie społeczne w tej koncepcji jest regulowane przez centralne ośrodki decyzyjne i charakteryzuje system biurokracji, w której istnieje hierarchia stanowisk. Trzecią koncepcją ładu społecznego jest ład policentryczny, w którym równowaga społeczna jest osiągnięta dzięki

(...) naturalnym prawom interakcji w wyniku indywidualnych nie skoordynowanych decyzji przy respektowaniu pewnych reguł gry i norm współżycia (tamże: 98).

Niniejsza analiza bazuje na określeniu ładu społeczno-moralnego J. Mariańskiego, który ujmując to pojęcie w kategoriach katolickiej nauki społecznej zawiera to, co najistotniejsze dla prezentowanej analizy, tzn. ideę dobra wspólnego realizowaną tak przez jednostkę, jak i społeczność (Mariański 1993: 99). Takie podejście wskazuje na kapitał społeczny, dla którego realizacja dobra wspólnego grupy jest elementem zasadniczym, i który umożliwia w zmieniającym się społeczeństwie jednostkom i mniejszym grupom społecznym przejmowanie odpowiedzialności za własne działania. Pojęcie ładu społeczno-moralnego powiązane jest z podstawowymi zasadami życia społecznego, które łączą z kapitałem społecznym solidarne działanie w imię realizacji wspólnego celu – dobra i opieranie się na zasadach uczciwości i wzajemności.

Pierwszą z nich jest zasada dobra wspólnego, która zobowiązuje członków tak mniejszych, jak i większych zbiorowości do podejmowania wspólnych działań w celu realizacji dobra wspólnego. Dobra wspólne jest tu rozumiane jako

(...) zespół warunków, instytucji i środków, w których ludzie znajdują maksymalne możliwości rozwoju własnej osobowości (Piwowarski 1993: 41).

Jednocześnie ten maksymalny rozwój własnej osobowości i własnych celów jest uzależniony od społeczeństwa, od związków każdego człowieka z większymi i mniejszymi wspólnotami, począwszy od rodziny a na państwie kończąc.

Dopiero dzięki współpracy i komunikacji człowiek staje się istotą kulturalną. Z tego wywodzą się formy życiowe narodu, tworzą społeczne formy zachowań, ale także zrozumienie dla zobowiązań względem pojedynczych wspólnot, zaczynając od rodziny poprzez gminy, stowarzyszenia, kościoły i wspólnoty wiary, aż po państwo i organizacje międzynarodowe. Każda z tych wspólnot posiada swe własne dobro wspólne. Jest to wprawdzie zawsze dobro różnych ludzi, ale właśnie takich, którzy jednoczą się we wspólnotach (Klose 2003: 21).

Wspominany już J. Coleman wprost nawiązuje do tej zasady twierdząc, że kapitał społeczny to wzajemne zobowiązania i oczekiwania, to wspólne normy i sankcje, przepływ informacji, a więc wszystko to, co jest konieczne dla podję-

cia przez ludzi współpracy w celu realizacji jakiegoś wspólnego dobra (Coleman 1988: 95).

Szczególne znaczenie przypisuje J. Coleman normom i wartościom oraz zdolnościom członków zbiorowości do poświęcenia dobra jednostkowego dla dobra społecznego (Coleman 1990: 306–313). Zobowiązania to kapitał, który wynika – zdaniem J. Colemana – ze wzajemnego wsparcia. Gdy jedna osoba pomaga innej, ta druga czuje się zobowiązana do udzielenia pomocy pierwszej. Informacja to nic innego jak kapitał pojawiający się w wyniku kontaktów z innymi ludźmi. W wyniku tych kontaktów dochodzi do przepływu wiedzy posiadanej przez jedną osobę do innej, która jej nie posiada. A wszystko to w ramach stosunków społecznych, które jednostka utrzymuje. Normy z kolei to część kapitału społecznego, która zdaniem J. Colemana zawarta jest w samej społeczności i pozwala tej społeczności na efektywne działanie. Mówiąc normy, ma on na myśli aprobowaną przez daną społeczność zasadę postępowania, określającą, jakie zachowanie w danej sytuacji jest społecznie akceptowane, a jakie nie cieszy się społecznym uznaniem (np. normy zachęcające do nauki, działalności harcerskiej lub zniechęcające do podejmowania kontaktów z subkulturami czy podejmowania działalności przestępczej).

Wspólne dobro, silna zintegrowana wewnętrznie grupa nie powstają szybko, i tak jak tworzenie każdej innej postaci kapitału, tak zdaniem J. Colemana generowanie kapitału społecznego wymaga czasu i ciągłości działań. W tym kontekście jest kapitał społeczny zasobem niezbędnym dla współczesnych społeczeństw, państw czy wspólnot ponadpaństwowych, które ustalając ład społeczny powinny pozwalać każdemu człowiekowi urzeczywistniać własne egzystencjalne cele życiowe w zgodzie z dobrem wspólnym wszystkich ludzi. Potencjalnie groźne dla kapitału społecznego, ale także dla ładu społeczno-moralnego są czynniki powodujące zmniejszanie się zależności międzyjednostkowych. Wydaje się, że społeczne procesy indywidualizacji, wzmacniające samowystarczalność jednostek, nie sprzyjają tworzeniu i kumulacji zasobów kapitału społecznego (Balcerzak-Paradowska 2004: 96). Coraz silniejsze poparcie społeczne dla wartości samorealizacyjnych w miejsce wartości akceptacji i obowiązku (Klages 1985) sprawia, że jednostki funkcjonujące we współczesnych społeczeństwach, określanych przez różnych socjologów jako społeczeństwa przemian wartości (H. Klages), społeczeństwa postmaterialistyczne (R. Inglehart), społeczeństwa ryzyka (U. Beck) czy społeczeństwa doznań (G. Schulze), coraz mniej są skłonne do dopasowania się do społeczności lokalnych i ponadlokalnych. Odpowiedzią na te tendencje może być koncepcja społeczeństwa postindustrialnego ze zmienionym stylem życia, charakteryzującym się

(...) renesansem bezpośrednich, bliskich więzi międzyludzkich, a zwłaszcza przeniesienie ich z kontekstu rodzinnego do zawodowego – niezmiernie ważnego dla J. Colemana – i pojawieniem się form wspólnotowych (...) (Sztompka 2002: 510–511).

Kolejną zasadą życia społecznego, która wprost koresponduje z kapitałem społecznym jest szeroko pojęta zasada solidarności. Zobowiązuje ona jednostki i społeczności do uwzględniania w życiu społecznym tak dobra wspólnego, jak i dobra osoby ludzkiej (Piwowarski 1993: 131). Człowiek nie jest wyizolowanym indywiduum, aby urzeczywistnić swoje cele jest zdany w dużej mierze na innych. Zasada solidarności podkreśla wolność jednostki, jako indywiduum łącząc ją jednocześnie z odpowiedzialnością za innych.

Przedstawione koncepcje kapitału społecznego, ładu społeczno-moralnego, jak i zasad życia społecznego ukazują wzajemne zależności między tymi pojęciami. Akumulacja i właściwe korzystanie z zasobów kapitału społecznego wzmacniają ład społeczny i stanowiący jego element ład moralny, a im większe nagromadzenie zasobów kapitału w danej zbiorowości społecznej, tym łatwiejsze staje się działanie na różnych płaszczyznach życia społecznego, gospodarczego, politycznego i tym bardziej prawdopodobne staje się osiągnięcie wspólnych celów, jak choćby zaktywizowanie społeczności, a w konsekwencji osiągnięcie wspólnym wysiłkiem dobrobytu. Można to zilustrować w następujący sposób. Celem głównym dla działań członków danej społeczności jest zbudowanie aktywnej wspólnoty, która w konsekwencji swoich działań zapewni swoim członkom dobrobyt. Aby tak się stało, kapitał fizyczny przejawiający się w formie materialnych zasobów musi stanowić zaplecze dla działalności społeczno-gospodarczej prowadzącej do osiągnięcia wymienionego celu. Kapitał ludzki z kolei, przejawiający się w umiejętnościach, wiedzy i doświadczeniu poszczególnych osób będących członkami danej wspólnoty, stanowi zaplecze intelektualne dla osiągnięcia tego celu. Kapitał społeczny zaś poprzez zaufanie między członkami społeczności, sprawny przepływ informacji między nimi, wspólnie uznawane normy i wartości ułatwi tworzenie aktywnej społeczności działającej na rzecz wspólnego celu, jakim jest dobrobyt (cel może być inny aktualnie, odpowiadający potrzebom społeczności).

ZAKOŃCZENIE

Z punktu widzenia wyzwań współczesności poszukiwanie nowych form radzenia sobie ze zmieniającą się rzeczywistością jest koniecznością, zaś kapitał społeczny może stanowić jedną z form rozwoju społeczności z jednej strony najbardziej zaniedbanych kulturowo, społecznie, jak i gospodarczo, z drugiej nadmiernie zindywidualizowanych. Jak trafnie zauważa T. Kaźmierczak, odkrycie rozwojowej roli kapitału społecznego otwiera nowe perspektywy dla konstruowania strategii rozwojowych opartych właśnie o ten kapitał (Kaźmierczak 2007: 64). Jego znaczenie jest tym większe, im mniej dostępne pozostają inne typy kapitału. Wynika to z faktu, że nie zastępując ich, pozwala do nich docierać i wykorzystywać je. Innym niezmiennie ważnym aspektem kapitału społecznego

jest opieranie się na więziach społecznych i budowanie relacji dostarczających szans na mobilizację i pomnażanie innych zasobów, mowa tu o kapitale społecznym pomostowym opierającym się na słabych więziach. Ta forma kapitału społecznego wydaje się odpowiedzią na zarzuty dotyczące tzw. brudnego kapitału społecznego opierającego się na więziach silnych i tworzącego egalitarne, zamknięte grupy społeczne. Kapitał społeczny pomostowy jest szansą na dosłowne budowanie pomostów pomiędzy odmiennymi grupami, jest to tym ważniejsze, że w dobie globalizacji, wzmożonej mobilności, codziennością jest stykanie się z odmiennością kulturową, etniczną, religijną. Zdolność do budowania sieci powiązań pomiędzy tak odmiennymi grupami jest szansą nie tylko na rozwój gospodarczy, udaną kooperację i większy zysk. Jest to również szansa wyrównywania nierówności społecznych i cywilizacyjnych.

Niezależnie od konstrukcji teoretycznych, to, w jaki sposób kapitał społeczny rozwija się w danym społeczeństwie, zależy od niego samego, jego historii i tradycji. Rozwijanie kapitału społecznego idzie w parze z rozwojem ładu społeczno-moralnego kształtowanego w ramach demokratycznych struktur państwa, gdyż rozwój tego zasobu wymaga współpracy pomiędzy grupami obywatelskimi i organami administracji państwowej. Inicjatywy odgórne, jak udowodniły nieudane działania władz komunistycznych, jeśli nie są osadzone w społecznościach, jeśli nie wyrastają z ich potrzeb, nie dadzą oczekiwanych rezultatów. We współczesnych społeczeństwach jedynie współpraca porządku prawnego, inicjatyw obywatelskich i wysiłków instytucji religijnych może przeciwdziałać tworzeniu się „społeczeństw bez reguł” (Sroczyńska 2007: 83). Analiza kondycji współczesnego społeczeństwa i jego perspektyw rozwojowych skłania do przyjęcia wizji rozwoju opartej na wspólnych wartościach takich jak współpraca, zaufanie i solidarność. Jest to coraz bardziej powszechna wizja traktująca kapitał społeczny jako aspekt rozwoju, stanowiący napęd do wspólnych działań i osiągnięcia wspólnych celów. Nie wskazuje się w tym artykule na kapitał społeczny jako na zasób moralny, a jedynie na zasób przyczyniający się do powstawania ładu społeczno-moralnego odwołującego się do podstawowych zasad społecznych. Stanowi on jeden z zasobów społeczeństwa, który generowany i odtwarzany przez kolejne pokolenia pozwala na rozwój i pomnażanie innych zasobów i kapitałów, co stanowi o stabilnym rozwoju i trwaniu danego społeczeństwa.

BIBLIOGRAFIA

- 1) Aldridge Stephen, Halpern David i Fitzpatrick Sarah, 2002, *Social Capital: A Discussion Paper*, Performance and Innovation Unit, London.
- 2) Balcerzak-Paradowska Bożena, 2004, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.

- 3) Bourdieu Pierre, 1983, *Ökonomisches Kapital, kulturelles Kapital, soziales Kapital*, [w:] R. Kreckel (red.), *Soziale Welt, Soziale Ungleichheiten, Sonderband 2*, Otto Schwartz, Göttingen.
- 4) Bourdieu Pierre, Wacquant Loïc, 2001, *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, przeł. Anna Sawisz, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- 5) Budzyńska Ewa, 2007, *Ład moralny w zmieniającym się społeczeństwie. Socjologiczne studium wartości moralnych mieszkańców*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- 6) Coleman James, 1988, *Social Capital In the Creation of Human Capital*, „American Journal of Sociology”, Vol. 94, Supplement.
- 7) Coleman James, 1987, *Norms as social capital*, [w:] G. Radnitzky, P. Bernholz (red.), *Economic Imperialism: The Economic Method Applied Outside the Field of Economics*, New York.
- 8) Coleman James, 1990, *Foundations of Social Theory*, Belknap Press of Harvard University Press, Cambridge.
- 9) Tocqueville Alexis de, 2005, *O demokracji w Ameryce*, Fundacja Aletheia, Warszawa.
- 10) Długosz Piotr, 2008, *Trauma wielkiej zmiany na Podkarpaciu*, Nomos, Kraków.
- 11) Fukuyama Francis, 1997, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, przekł. Anna i Leszek Śliwa, PWN, Warszawa–Wrocław.
- 12) Gliński Piotr, 1999, *Spółeczeństwo obywatelskie: teoria i praktyka*, [w:] D. Gawin (red.), *Homo eligens*, IFiS PAN, Warszawa.
- 13) Halpern David, 2005, *Social Capital*, Polity Press, Cambridge.
- 14) Kaźmierczak Tomasz, 2007, *Kapitał społeczny a rozwój społeczno-ekonomiczny – przegląd podejść*, [w:] T. Kaźmierczak, M. Rymśa (red.), *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, ISP, Warszawa.
- 15) Klages Helmut, 1985, *Wertorientierung im Wandel. Rückblick, Gegenwartsanalyse, Prognosen*, Campus Verlag, Frankfurt am Main–New York.
- 16) Klose Alfred, 2003, *Chrześcijaństwo i ład społeczny*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków.
- 17) Lewenstein Barbara, 2006, *Spółeczeństwo rodzin czy obywateli – kapitał społeczny Polaków okresu transformacji*, „Societas/Communitas”, nr 1.
- 18) Mariański Janusz, 1993, *Ład społeczno-moralny*, [w:] W. Piwowarski (red.), *Słownik katolickiej nauki społecznej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- 19) Mariański Janusz, 2005, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne*, „Gaudium”, Lublin.
- 20) Mariański Janusz, 2007, *Spółeczeństwo ponowoczesne i jego dylematy moralne*, [w:] S. Partycki (red.), *Nowoczesność – Ponowoczesność. Spółeczeństwo obywatelskie w Europie Środkowej i Wschodniej*, t. 1, Wyd. KUL, Lublin.
- 21) Matysiak Andrzej, 1999, *Źródła kapitału społecznego*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław.
- 22) Młokosiewicz Marta, 2006, *Ubóstwo a formy kapitału społecznego*, [w:] D. Kopycińska (red.), *Kapitał ludzki jako czynnik rozwoju społeczno-ekonomicznego*, Wydawnictwo Naukowe Katedry Mikroekonomii Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- 23) Piwowarski Władysław, 1993, *Zasada pomocniczości*, [w:] W. Piwowarski (red.), *Słownik katolickiej nauki społecznej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- 24) Przymeński Andrzej, 2005, *Kapitał społeczny a społeczeństwo*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny we wspólnotach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.
- 25) Putnam Robert, 1995, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Znak, Kraków.
- 26) Putnam Robert, 1996, *Bowling Alone: malejący społeczny kapitał Ameryki*, „Res Publica Nowa”, nr 6.

- 27) Putnam Robert, 2001, *Bowling Alone: the Collapse and Revival of American Community*, Simon and Schuster, New York.
- 28) Rejman Krzysztof, 2007, *Kapitał społeczny w teorii społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] E. Balawajder (red.), *Spółeczeństwo obywatelskie. Modele teoretyczne i praktyka społeczna*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- 29) Smolski Roman, Smolski Marek, Stadtmüller Elżbieta Helena, 1999, *Edukacja obywatelska: słownik encyklopedyczny*, Szkolne Słowniki Encyklopedyczne „Europy”, Wrocław.
- 30) Szreter Simon, Woolcock Michael, 2004, *Health by association? Social capital, social theory, and the political economy of public Health*, „International Epidemiological Association”, Vol. 33, No. 4.
- 31) Sroczyńska Maria, 2007, *Więź religijna a problematyka kapitału społecznego – wyzwania dla pracy socjalnej*, [w:] B. Matyjas, J. Białej (red.), *Rodzina jako środowisko pracy socjalnej. Teoria i praktyka*, Wyd. Akademii Świętokrzyskiej, Kielce.
- 32) Sztopka Piotr, 2002, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków.
- 33) Środa Magdalena, 2003, *Indywidualizm i jego krytycy. Współczesne spory między liberalami, komunitarianami i feministkami na temat podmiotu, wspólnoty i płci*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- 34) Trutkowski Cezary, Mandes Sławomir, 2005, *Kapitał społeczny w małych miastach*, Scholar, Warszawa.
- 35) Woolcock Michael, Narayan Deepa, 2000, *Social Capital: Implications for Development Theory, Research, and Policy*, „The World Bank Research Observer”, No. 2.

Monika Adamczyk

SOCIAL CAPITAL VERSUS MORAL ORDER IN CONTEMPORARY SOCIETY

Contemporary societies are not able to evade individualisation processes, a consequence of structural diversification of the society, increased material standard of living and access to mass consumption. Transformations occurring in today's societies evidence a need for analysing the mechanisms of resource creation, constituting an alternative to the current order. Can social capital be treated as a moral resource participating in the development of a new social order? Created and communicated through – among others – religion and tradition, it cannot be evaluated measurably, and yet it constitutes a fundamental element of the community's resources. Possession of those resources is particularly important in connection with the above mentioned transformations and the inclination of contemporary culture to over-emphasise man's right to „freedom without limitations”.